

Sygn. akt V KK 494/20

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **N. B.**

skazanego z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 lutego 2021 r.
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 24 marca 2020 r., sygn. akt IV Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 2 kwietnia 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego N. B. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2019 r., sygn. akt II K (...):

1. w pkt. I oskarżonego N. B. uznał za winnego tego, że w okresie od 25 listopada 2014 r. do końca listopada 2014 r., w miejscowości P., nabył od R. M., pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 25 listopada 2014 r. w P., samochód osobowy marki V. (...) koloru grafitowego, nr rej. (...), nr VIN (...), rok produkcji 2010 r., o wartości 40 000 zł, na szkodę W. W., wiedząc o tym, że pochodzi on z przestępstwa, który to pojazd zgodnie z wcześniejszym uzgodnieniem pomiędzy nim a S. S. i R. M. został następnie na jego zlecenie

przekazany S. S. do demontażu celem pozyskania części zamiennych do sprzedaży na rynku wtórnym, tj. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k.;

2. w pkt. II oskarżonego N. B. uznał za winnego tego, że w okresie od 26 listopada 2014 r. do końca listopada 2014 r. w miejscowości P., nabył od R. M. pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 25/26 listopada 2014 r. w S., samochód osobowy marki V. (...) koloru granatowego, nr rej. (...), nr VIN (...), rok produkcji 2007 r., o wartości 30 000 zł, na szkodę M. W., wiedząc o tym, że pochodzi on z przestępstwa, który to pojazd zgodnie z wcześniejszym uzgodnieniem pomiędzy nim a S. S. i R. M. został następnie na jego zlecenie przekazany S. S. do demontażu celem pozyskania części zamiennych do sprzedaży na rynku wtórnym, tj. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k.;

3. w pkt. III oskarżonego N. B. uznał za winnego tego, że w okresie od 5 listopada 2014 r. do połowy listopada 2014 r. w miejscowości P., nabył od R. M., pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 4/5 listopada 2014 r. w P., samochód osobowy marki S. (...) koloru jasnoniebieskiego, nr rej. (...), nr VIN (...), rok produkcji 2008, o wartości 26 000 zł, na szkodę P. (...), wiedząc o tym, że pochodzi on z przestępstwa, który to pojazd zgodnie z wcześniejszym uzgodnieniem pomiędzy nim a S. S. i R. M. został następnie na jego zlecenie przekazany S. S. do demontażu celem pozyskania części zamiennych do sprzedaży na rynku wtórnym, tj. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k.;

4. w pkt. IV oskarżonego N. B. uznał za winnego tego, że w okresie od 11 listopada 2015 r. do drugiej połowy stycznia 2015 r. w miejscowości P., nabył od R. M., pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 10/11 listopada 2014 r. w C., samochód osobowy marki S. (...) koloru wiśniowy metalik, nr rej. (...), nr VIN (...), rok produkcji 2008 r. o wartości 40 000 zł, na szkodę K. K., wiedząc o tym, że pochodzi on z przestępstwa, który to pojazd zgodnie z wcześniejszym uzgodnieniem pomiędzy nim a S. S. i R. M. został następnie na jego zlecenie przekazany S. S. do demontażu celem pozyskania części zamiennych do sprzedaży na rynku wtórnym, tj. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k.;

5. w pkt. V oskarżonego N. B. uznał za winnego tego, że w okresie od 1 grudnia 2014 r. do połowy grudnia 2014 r. w miejscowości P., nabył od R. M., pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 1 grudnia 2014 r. w P.,

samochód osobowy marki V. (...) koloru srebrnego, nr rej. (...), rok produkcji 2006 r., o wartości 12 000 zł, na szkodę P. P., wiedząc o tym, że pochodzi on z przestępstwa, który to pojazd zgodnie z wcześniejszym uzgodnieniem pomiędzy nim a S. S. i R. M. został następnie na jego zlecenie przekazany S. S. do demontażu celem pozyskania części zamiennych do sprzedaży na rynku wtórnym, tj. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k.;

6. w pkt. VI oskarżonego N. B. uznał za winnego tego, że w okresie od 29 grudnia 2014 r. do połowy stycznia 2015 r. w miejscowości P., nabył od R. M., pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 28/29 grudnia 2014 r. w L., samochód osobowy marki S. (...) koloru szarego, nr rej. (...), nr VIN (...), rok produkcji 2004 r., o wartości 25 000 zł, na szkodę P. M., wiedząc o tym, że pochodzi on z przestępstwa, który to pojazd zgodnie z wcześniejszym uzgodnieniem pomiędzy nim a S. S. i R. M. został następnie na jego zlecenie przekazany S. S. do demontażu celem pozyskania części zamiennych do sprzedaży na rynku wtórnym, tj. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k.;

7. w pkt. VII oskarżonego N. B. uznał za winnego tego, że w okresie od 22 marca 2014 r. do początków kwietnia 2014 r., w miejscowości P., nabył od R. M., pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 22 marca 2014 r. w C., samochód osobowy marki V. (...) koloru srebrnego, nr rej. (...), nr VIN (...), rok produkcji 2005 r., o wartości 20 000 zł, na szkodę K. D., wiedząc o tym, że pochodzi on z przestępstwa, który to pojazd zgodnie z wcześniejszym uzgodnieniem pomiędzy nim a S. S. i R. M. został następnie na jego zlecenie przekazany S. S. do demontażu celem pozyskania części zamiennych do sprzedaży na rynku wtórnym, tj. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k.;

8. w pkt. VIII oskarżonego N. B. uznał za winnego tego, że w okresie od 13 listopada 2014 r. do końca listopada 2014 r., w miejscowości P., nabył od R. M., pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 13 listopada 2014 r. w G., samochód osobowy marki V. (...) koloru srebrnego, nr rej. (...), nr VIN (...), rok produkcji 2006 r., o wartości 19 000 zł, na szkodę J. K., wiedząc o tym, że pochodzi on z przestępstwa, który to pojazd zgodnie z wcześniejszym uzgodnieniem pomiędzy nim a S. S. i R. M. został następnie na jego zlecenie przekazany S. S. do

demontażu celem pozyskania części zamiennych do sprzedaży na rynku wtórnym, tj. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k.;

przyjmując, iż przestępstw tych oskarżony dopuścił się w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. i za przestępstwa te, na podstawie art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 291 § 1 k.k., wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył 350 stawek dziennych grzywny, przyjmując, iż jedna stawka dzienna grzywny odpowiada kwocie 100 zł.

W pozostałych punktach wyroku, Sąd Rejonowy orzekł o odpowiedzialności karnej oskarżonego R. M. i M. B., zaliczeniu okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania, dowodach rzeczowych oraz kosztach procesu.

Apelację od ww. wyroku Sądu Rejonowego wniósł m.in. obrońca N. B., zaskarżając to orzeczenie w całości co do tego oskarżonego.

Obrońca zarzucił obrazę:

1. art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, uznając za w pełni wiarygodne wyjaśnienia R. M. i S. S. w zakresie obciążenia winą oskarżonego N. B., podczas gdy ww. wyjaśnienia nie były spójne i logiczne co do ww. okoliczności;
2. art. 410 k.p.k. poprzez niewzięcie pod uwagę całokształtu okoliczności sprawy, w tym poprzez pominięcie okoliczności wskazanych przez S. S., iż osobą przyjmującą skradzione samochody była osoba o pseudonimie „d.”;
3. art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, uznając za w pełni niewiarygodne wyjaśnienia R. M. złożone w piśmie na rozprawie w dniu 19 stycznia 2017 r., podczas gdy oskarżony R. M. w sposób spójny i logiczny wskazał wcześniejsze okoliczności złożenia wyjaśnień obciążających oskarżonego N. B.;
4. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 352 k.p.k. poprzez pominięcie rozpoznania wniosków dowodowych złożonych przez oskarżonego R. M. na rozprawie w dniu 19 stycznia 2017 r., które to dowody w dalszym zakresie wskazywały na niewinność oskarżonego N. B.;
5. art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, uznając, iż odmowa składania wyjaśnień i zaprzeczanie swojego sprawstwa przez oskarżonego N. B. w zakresie zarzucanych przestępstw, prowadzi

do konkluzji, iż wyjaśnienia oskarżonego R. M. i S. S. obciążające oskarżonego N. B. są prawdziwe, a co zatem idzie uznanie winy oskarżonego N. B.;

6. art. 410 k.p.k. poprzez niewzięcie pod uwagę całokształtu okoliczności sprawy, w tym poprzez pominięcie okoliczności, iż na skutek przeszukania u oskarżonego N. B. nie znaleziono żadnych dowodów świadczących o popełnieniu zarzucanych przestępstw;

7. art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, uznając, iż oskarżony N. B. miał zarówno świadomość pochodzenia samochodów z przestępstwa, jak i oczywiście nabywał je w zamiarze bezpośrednim, podczas gdy ww. okoliczności nie zostały udowodnione żadnymi wiarygodnymi dowodami.

W konsekwencji powyższych zarzutów, obrońca zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że:

1. oskarżony N. B. nawiązał kontakt z oskarżonym R. M., proponując dokonywanie kradzieży samochodów, które oskarżony N. B. miałby przyjmować płacąc za każdy dostarczony samochód, podczas gdy do nawiązania kontaktu pomiędzy oskarżonym R. M. a oskarżonym N. B. w ww. zakresie nie doszło, powyższa okoliczność nie wynika z jakiegokolwiek wiarygodnego dowodu;

2. na podstawie przestępczego porozumienia kradzione samochody były nabywane i przyjmowane przez oskarżonego N. B. na terenie posesji S. w P., gdzie dostarczał je oskarżony R. M., podczas gdy do nabywania i przyjmowania przez oskarżonego N. B. kradzionych samochodów nie dochodziło, powyższa okoliczność nie wynika z jakiegokolwiek wiarygodnego dowodu.

Z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia ww. zarzutów, obrońca zarzucił rażąco niewspółmierność kary orzeczonej względem oskarżonego poprzez wymierzenie kary 4 lat pozbawienia wolności oraz 350 stawek dziennych grzywny, przyjmując, iż jedna stawka dzienna grzywny odpowiada kwocie 100 zł, w sytuacji, w której gdyby nawet Sąd II instancji przyjął, iż zebrany materiał dowodowy jest wystarczający do uznania winy oskarżonego N. B., co w ocenie oskarżonego jest niezasadne, wymierzenie kary pozbawienia wolności w górnej granicy, mając na względzie, iż przestępstwo z art. 291 §1 k.k. zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności, oraz wymierzenie 350 stawek dziennych grzywny, przy

zarobkach oskarżonego kształtujących się na poziomie 2 000 zł, jest rażąco niewspółmierne, mając na względzie cele zapobiegawcze i wychowawcze względem oskarżonego oraz jego sytuację majątkową.

Wskazując na powyższe, obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. od I do VIII poprzez uniewinnienie oskarżonego N. B. od zarzucanych mu czynów;
2. z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia ww. wniosku, o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie kary poprzez wymierzenie oskarżonemu N. B. wyłącznie kary pozbawienia wolności, nie wyższej niż jeden rok pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 24 marca 2020 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego w P. wniósł obrońca N. B., zaskarżając to orzeczenie w części dotyczącej tego skazanego.

Skarżący zarzucił rażące naruszenie:

1. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k., polegające na niepowzięciu i nierozstrzygnięciu przez Sąd II instancji powstających w sprawie istotnych wątpliwości dotyczących sprawstwa oskarżonego, bowiem rzekome sprawstwo oskarżonego zostało ustalone wyłącznie na podstawie wyjaśnień współoskarżonych (tj. na podstawie tzw. dowodów z pomówienia), podczas gdy przyjęcie pomówienia za podstawę ustaleń faktycznych jest możliwe wyłącznie, jeżeli jest ono poparte innymi dowodami, co wskazał wprost Sąd II instancji w treści orzeczenia, a nadto w toku postępowania jeden ze współoskarżonych, tj. R. M., zmienił swoje wyjaśnienia i wskazał wielokrotnie, że jego twierdzenia, jakoby oskarżony miał popełnić przestępstwo paserstwa kradzionych przez R. M., były nieprawdziwe i zostały złożone pod wpływem presji, co powoduje, że okoliczności dotyczące popełnienia przez oskarżonego przestępstwa powinny być przedmiotem uzasadnionych wątpliwości Sądu, a wskazane naruszenie miało szczególnie istotny wpływ na treść orzeczenia, doprowadziło bowiem do skazania oskarżonego wbrew zasadzie *in dubio pro reo*;
2. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 175 § 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. poprzez przyjęcie, że twierdzenia oskarżonego dotyczące niepopelnienia przez niego czynu

zabronionego są niewiarygodne z uwagi na okoliczność, iż oskarżony skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień, w wyniku czego nie dostarczył dowodów świadczących o jego niewinności, podczas gdy prawo do milczenia jest jednym z podstawowych uprawnień oskarżonego i tym samym z okoliczności skorzystania przez oskarżonego z przysługującego mu uprawnienia nie można wywodzić negatywnych dla niego wniosków, a ww. naruszenie miało szczególnie istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem z uwagi na milczenie oskarżonego Sąd II instancji za niewiarygodne przyjął twierdzenia dotyczące jego niewinności i utrzymał w mocy wyrok skazujący, opierając się przy tym wyłącznie na dowodach z pomówienia;

3. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. art. 74 § 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. poprzez przyjęcie za okoliczność uzasadniającą sprawstwo oskarżonego fakt, że oskarżony nie podważał wyjaśnień współoskarżonych, nie wskazywał okoliczności związanych z bezpodstawnością pomówień, nie wyjaśnił pochodzenia i przeznaczenia znalezionych u niego części samochodowych, które *notabene* okazały się własnością ojca oskarżonego i pochodziły z legalnego obrotu, podczas gdy oskarżony nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności, a niedające się usunąć wątpliwości powinny być rozstrzygane na jego korzyść, co uszło uwadze Sądu II instancji, a wskazane naruszenie miało szczególnie istotny wpływ na treść orzeczenia, doprowadziło bowiem do utrzymania w mocy wyroku skazującego, opierając się przy tym wyłącznie na dowodach z pomówienia;

4. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1a k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych współoskarżonego R. M. z dnia 19 stycznia i 23 marca 2017 r., pomimo, że okoliczności, które miały być udowodnione zgodnie z treścią ww. wniosków miały istotne znaczenie dla ustalenia czy oskarżony popełnił zarzucane mu czyny zabronione, bowiem wskazane dowody zostały powołane na okoliczności związane z procedurami, które doprowadziły do pomówienia oskarżonego przez R. M., a następnie do cofnięcia ww. wyjaśnień, a wskazane naruszenie miało istotny wpływ na treść orzeczenia, w szczególności w sytuacji, w której na okoliczność rzekomego sprawstwa oskarżonego nie został zebrany jakiegokolwiek inny dowód niż wyjaśnienia współoskarżonych.

W związku z powyższym, obrońca wniósł o:

1. uniewinnienie oskarżonego na podstawie art. 537 § 2 k.p.k. z uwagi na okoliczność, że jego skazanie było oczywiście niesłuszne;
2. ewentualnie, z daleko posuniętej ostrożności procesowej, w przypadku uznania, że nie ma podstaw do uniewinnienia oskarżonego, uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w P., przedstawiając pisemną odpowiedź na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przedstawiona w kasacji argumentacja w przeważającej mierze wskazywała, że jej autor dążył w istocie do zakwestionowania poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych. To, że wadliwość polegającą na przyjęciu za podstawę wyroku błędnych ustaleń faktycznych obrońca mylnie nazywa naruszeniem przepisów procesowych z art. 433 § 1 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. – nie może prowadzić do obejścia ustawowej regulacji podstaw kasacji, które określone zostały w art. 523 k.p.k. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu, merytoryczne wymogi kasacji zostały ujęte odmiennie i znacznie wężiej, aniżeli podstawy środków odwoławczych, co wynika z nadzwyczajnego charakteru kasacji. Obok uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., tylko rażące naruszenie prawa, o dużej wadze i doniosłości konsekwencji, może stanowić podstawę zaskarżenia prawomocnego orzeczenia, o którym mowa w art. 519 k.p.k. Natomiast instancja kasacyjna nie jest ani zobowiązana (ani też uprawniona) do badania – pod pozorem rozpoznawania zarzutu naruszenia prawa – zasadności oceny przeprowadzonych dowodów i dokonania ustaleń faktycznych, czy też do czynienia własnych ustaleń w sprawie.

Lektura zarzutów i uzasadnienia kasacji wskazuje, że środek ten skierowany zostały przeciwko orzeczeniu Sądu *a quo*, co stoi w sprzeczności z przepisem art. 519 k.p.k. Skarżący w głównej mierze kwestionuje bowiem przebieg i wynik postępowania dowodowego, które *de facto* prowadzone było przed Sądem I instancji. Tymczasem Sąd odwoławczy zaakceptował ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd *a quo* i utrzymał jego orzeczenie w mocy. Czynności podjętej przez Sąd

odwoławczy dotyczył jedynie czwarty zarzut kasacji, jednak i on nie mógł doprowadzić do wzruszenia wydanego przezeń orzeczenia.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd *ad quem* przeprowadzając kontrolę instancyjną miał na względzie prezentowane w judykaturze wskazania, które odnoszą się do oceny dowodu z tzw. pomówienia. Świadczą o tym przywołane tam orzeczenia Sądu Najwyższego, do których nawiązywał również autor kasacji w części motywacyjnej swojego stanowiska, w którym ponownie (podobnie jak w uprzednio wniesionej apelacji) zamierzał do podważenia wiarygodności wyjaśnień obciążających N. B. Sąd okręgowy poddał jednak wnikliwej kontroli ocenę Sądu *a quo* na temat pomawiających relacji R. M. oraz S. S., podkreślając konsekwentność tych depozycji, ich komplementarność oraz zgodność co do kwestii zasadniczych dla przypisania N. B. odpowiedzialności karnej. Pomówienie, czyli obciążanie innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo jest w ujęciu prawa karnego procesowego dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami, nie może być więc z góry traktowane z nieufnością, uznawane za dowód „niepełnowartościowy” i ograniczane do pojęcia fałszywego oskarżenia (zob. wyrok SN z 12.01.2006 r., II KK 29/05, OSNKW 2006, nr 4, poz. 41). Oznacza to, że o ile przy wartościowaniu takiego dowodu sąd orzekający nie popełni błędu logicznego, albo też nie poczyni ustaleń sprzecznych z doświadczeniem życiowym – nie można zasadnie twierdzić, że doszło do naruszenia prawa. Na tego rodzaju błędy skarżący jednak nie wskazuje, poprzestając tylko na wyrażaniu swoich subiektywnych wątpliwości co do wiarygodności relacji obciążających skazanego – i *de facto* na tym stanowisku opiera on zarzut rażącego naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., co jest zabiegiem oczywiście wadliwym. Przywołany przepis nakazuje bowiem rozstrzyganie nieusuwalnych wątpliwości na korzyść oskarżonego. Wyjaśnienia wymaga tu jednak, że wątpliwości nieusuwalne to nie takie, które należy rozwiązywać poprzez ocenę wiarygodności dowodów. Wątpliwości nieusuwalne dotyczą tego, czego ocena wiarygodności dowodów nie usunie. Nie można zatem czynić sądowi zarzutu z tego, że dokonał oceny wiarygodności dowodów i wątpliwości w ten sposób usunął (por. postanowienie SN z 30.01.2018 r., IV KK 494/17, LEX nr 2450264). Oczywistym i trafnym jest przy tym spostrzeżenie czynione w judykatach Sądu

Najwyższego, iż pomówienie winno być oceniane wnikliwie i ostrożnie, lecz ten wymóg został przez Sąd *a quo* spełniony, co też potwierdziła kontrola przeprowadzona przez Sąd odwoławczy. W niniejszej sprawie uwypuklone zostało bowiem to, że początkowe wyjaśnienia R. M. znajdują co do istoty potwierdzenie w całokształcie zabranego materiału dowodowego, a te odnoszące się *stricto* do osoby N. B. – w relacjach złożonych przez nieżyjącego S. S. Wersja wynikająca z pomówienia była co do zasady zgodna z logiką wypadków i nie stanowiła przerzucenia winy na inną osobę czy umniejszania własnej odpowiedzialności karnej. Samo zaś późniejsze odwołanie przez R. M. wyjaśnień obciążających N. B., które początkowo współoskarżony potwierdził nawet na rozprawie głównej, nie dezawuuje automatycznie ich wartości dowodowej. Zmiana stanowiska R. M. w tym zakresie była przedmiotem analizy sądów obu instancji w aspekcie art. 7 k.p.k. Finalnie jego zmodyfikowane wyjaśnienia zostały uznane za niewiarygodne, skarżący natomiast nie wykazuje, aby w tej kwestii doszło do rażącego naruszenia przepisów określających kryteria oceny materiału dowodowego. Podsumowując powyższe należy stwierdzić, że procedura karna nie wyłącza możliwości oparcia ustaleń faktycznych tylko na tzw. dowodzie z pomówienia, byleby ocena tego dowodu była rzeczowa, logiczna i nie wkraczała w sferę dowolności, a tych przymiotów skarżącemu nie udało się zakwestionować.

Oczywistym jest, że sąd może uznać wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne, lecz nie może przyjąć, bez naruszenia normy art. 175 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., że fakt ten stanowi dodatkowy dowód świadczący o jego winie. Podobnie jak nie może uznać, że skorzystanie z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień jest okolicznością obciążającą oskarżonego (zob. postanowienie SN z 14.03.2008 r., IV KK 438/07, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 654). Tymczasem w niniejszej sprawie stanowisko N. B., w którym nie przyznał się do popełnienia zarzuconych czynów, zostało uznane za niewiarygodne nie dlatego, że skazany skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień, lecz z tego powodu, że stanowisko to było sprzeczne z dowodami, które Sąd *meriti* uznał za wiarygodne, a kontrola instancyjna przeprowadzona przez Sąd *ad quem* nie wykazała, aby ocena dokonana przez Sąd pierwszej instancji była w tym przedmiocie obarczona błędem. Z samej zaś zasady, że korzystanie z prawa do

odmowy składania wyjaśnień nie może powodować negatywnych następstw dla oskarżonego, nie wynika, iż Sąd odwoławczy nie był władny odnotować wpływu aktywności N. B. na ocenę materiału dowodowego. Nie sposób też uznać, aby w przedmiotowej sprawie doszło również do naruszenia art. 74 § 1 k.p.k., bowiem żaden z sądów orzekających nie wyraził poglądu, że to oskarżony winien wykazać swoją niewinność, a poczynione przez sąd odwoławczy uwagi w kontekście wskazanym przez skarżącego, odnosiły się wyłącznie do tego, że oskarżony nie zaoferował okoliczności, które stanowić by mogły asumpt do dalszej weryfikacji dowodów będących podstawą dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Z pisemnych motywów zapadłych wyroków obu instancji nie wynika też, by kwestia ujawnienia części samochodowych w miejscu zamieszkania skazanego była podstawą przypisanej mu odpowiedzialności karnej, a tym samym miała istotny wpływ na zasadność zaskarżanego wyroku. Sąd Okręgowy wprost potwierdził, że ustalenia faktyczne w zakresie sprawstwa i winy skazanego opierają się na wyjaśnieniach R. M. oraz S. S.

Nie można również podzielić stanowiska kasacji, jakoby Sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia przepisu art. 170 § 1a k.p.k. przy oddaleniu wniosków dowodowych współoskarżonego R. M., o których mowa w czwartym zarzucie kasacji. Sąd ten podał czytelną argumentację podjętej w tym zakresie decyzji procesowej, wskazując, że wnioskowane dowody z przesłuchań funkcjonariuszy Policji nie dotyczyły przedmiotu toczącego się postępowania i tego stanowiska skarżący nie próbował nawet podważyć, ograniczając się do powtórzenia w tym względzie przyjętej narracji o tym, że do pomówienia skazanego przez R. M. doszło na skutek bliżej niesprecyzowanych czynności procesowych i działań operacyjnych, które miały wpłynąć na treść jego wyjaśnień.

Reasumując, stwierdzić należy, że wniesiona w niniejszej sprawie kasacja jest emanacją nieuprawnionych dążeń obrońcy do przekształcenia nadzwyczajnej kontroli prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego w kolejną kontrolę instancyjną. Taki stan rzeczy przemawia za uznaniem przedmiotowej kasacji za oczywiście bezzasadną. Warto też dodać, że na podstawie art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., art. 439

k.p.k. i art. 455 k.p.k. W niniejszej sprawie wyjątki skutkujące przekroczeniem granic rozpoznania kasacji nie wystąpiły.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.